

Sygn. akt V **GC 1485/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Ryszard Kołodziejski
Protokolant:	stażysta Jowita Stafiej

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) Spółki z o.o. w G. kwotę 3558,95 zł (trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 678,79 zł (sześćset siedemdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 1485/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 4 lutego 2019 r.

Pozwem z dnia 10 kwietnia 2017 r. powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 6 404,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 2 grudnia 2015 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której pojazd marki A. o nr rej. (...), stanowiący własność W. C., uległ uszkodzeniu. Sprawca zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. (...) S.A. w W. decyzją z dnia 22 grudnia 2015 r. przyznał odszkodowanie w kwocie 10 788,12 zł, a następnie w dniu 29 grudnia 2015 r. przyznał dodatkową sumę 3 352,19 zł. Powód wskazał, że właściciel pojazdu w dniu 2 kwietnia 2016 r. scedował na niego wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę rzeczową w pojeździe, wywołaną zdarzeniem drogowym z dnia 2 grudnia 2015 r. Powód zlecił profesjonalnemu rzeczoznawcy sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy, który szkodę w pojeździe wycenił na kwotę 20 329,50 zł brutto. Na dochodzoną pozwem kwotę składa się różnica między

kosztem naprawy, ustalonym przez rzeczoznawcę, a wypłaconym przez pozwanego odszkodowaniem, a nadto kwota 215,25 zł tytułem poniesionych przez powoda kosztów oszacowania wartości szkody przez rzeczoznawcę. (k. 3-10)

W piśmie z dnia 12 czerwca 2017 r. powód zmodyfikował żądanie pozwu, wskazując, że w zakresie kwoty 6 189,19 zł wnosi o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 29 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r., zaś w zakresie kwoty 215,25 zł – odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 27 lipca 2016 r. do dnia zapłaty. (k. 41-42)

(...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew przyznał, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił odszkodowanie w łącznej kwocie 14 140,31 zł z tytułu szkody w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...), która to w pełni zrekompensowała doznaną przez poszkodowanego uszczerbek. Pozwany podkreślił, że powód nie wykazał poniesienia kosztów naprawy w wysokości wyższej, niż kwota wypłaconego odszkodowania, a zatem sporządzony przez pozwanego kosztorys za miarodajny dla ustalenia wysokości szkody w pojeździe. Pozwany zakwestionował również żądanie pozwu w zakresie kwoty 215,25 zł, bowiem w jego ocenie nie było konieczne zlecenie prywatnemu rzeczoznawcy sporządzenia kalkulacji naprawy uszkodzonego samochodu. (k. 54-57)

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2017 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego mgr inż. S. D. na okoliczność zakresu uzasadnionej naprawy pojazdu A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z kolizją z dnia 2 grudnia 2015 r., czy wypłacone przez pozwanego odszkodowanie w łącznej kwocie 14140,31 zł (czternaście tysięcy sto czterdzieści złotych trzydzieści jeden groszy) pozwala na przywrócenie pojazdu A. (...) numer rejestracyjny (...) do stanu z przed kolizji z 2 grudnia 2015 r., czy powypadkowe uszkodzenia pojazdu zostały naprawione, a jeżeli tak, to z użyciem jakich części i czy ewentualne wcześniejsze naprawy pojazdu wykonano wyłącznie przy użyciu nowych i oryginalnych części; w razie wykonania naprawy, a także w razie przedłożenia przez powodów rachunków lub faktur VAT za zakup części, a w razie gdyby strona powodowa takowych nie posiadała biegły powinien pokreślić rodzaj użytych do naprawy części zamiennych, po przeprowadzeniu oględzin pojazdu przez biegłego. (k. 74)

Biegły sądowy S. D. przedłożył opinię w dniu 28 lutego 2018 r.

Powód w piśmie z dnia 27 kwietnia 2018 r. zgłosił zastrzeżenia do wykonanej opinii. (k. 107-108). Pozwany w piśmie z dnia 2 maja 2018 r. zakwestionował koszt wymiany reflektora prawego pojazdu. (k. 123-123v)

Sąd ustalił, co następuje.

W dniu 2 grudnia 2015 r. miało miejsce zdarzenie komunikacyjne, w wyniku którego został uszkodzony pojazd marki A. (...) o nr rej. (...). Sprawca wypadku poruszał się pojazdem, dla którego zawarto umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) S.A. w W.. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi, który przyjął za nią odpowiedzialność i sporządził kalkulację naprawy z dnia 7 grudnia 2015 r., opiewającą na kwotę 10 788,12 zł brutto. Właścicielem pojazdu był W. C..

Pozwany decyzją z dnia 22 grudnia 2015 r. roku przyznał poszkodowanemu kwotę 10 788,12 zł brutto tytułem odszkodowania za szkody w pojeździe. Następnie decyzją z dnia 29 grudnia 2015 r. przyznał poszkodowanemu dopłatę odszkodowania w kwocie 3 352,19 zł.

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: kalkulacja naprawy nr (...), k. 19-22; decyzje (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 22 grudnia 2015 r. oraz 29 grudnia 2015 r., k. 17-18; akta szkody na płycie CD, k. 53)

W dniu 2 kwietnia 2016 r. W. C. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. umowę przelewu wierzytelności, na mocy której scedował na powoda wierzytelność z tytułu odszkodowania z OC sprawcy wypadku za szkodę rzeczową w pojeździe marki A. o nr rej. (...), powstałą w wyniku zdarzenia z dnia 2 grudnia 2015 r.

(umowa przelewu wierzytelności z dnia 2 kwietnia 2016 r., k. 35)

Na zlecenie powoda w dniu 19 lipca 2016 r. została sporządzona kalkulacja naprawy, zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu marki A. (...) wyniósł 16 528,05 zł netto (20 329,50 zł brutto). Powód poniósł z tego tytułu wydatek w kwocie 215,25 zł brutto.

Pismem z dnia 3 sierpnia 2016 r. powód poinformował pozwanego ubezpieczyciela o dokonaniu cesji wierzytelności i wezwał do zapłaty kwoty 6 404,44 zł. W odpowiedzi pozwany odmówił dopłaty odszkodowania.

(o koliczność bezsporna, nadto dowód: pismo z dnia 3 sierpnia 2016, k. 31; kalkulacja naprawy z dnia 19 lipca 2016 r., k. 27-30; faktura VAT z dnia 19 lipca 2016 r., k. 34; pismo pozwanego z dnia 23 sierpnia 2016 r., k. 33-33v)

W. C. naprawił uszkodzony pojazd w warsztacie naprawczym w B.. Wyplacone przez pozwanego odszkodowanie nie wystarczyło na pokrycie kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

(dowody: zeznania świadka W. C. na rozprawie w dniu 4 lipca 2018 r., k. 130-130v)

Konieczne koszty naprawy pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...), ustalone w systemie komputerowym A., w oparciu o stawki warsztatów nieautoryzowanych oraz ceny oryginalnych części zamiennych, wynosiły 17 699,26 zł brutto. Przyznane przez ubezpieczyciela odszkodowanie nie pozwalało na naprawę pojazdu według zaleceń producenta.

(dowód: opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D., k. 87-98; zeznania biegłego sądowego na rozprawie w dniu 9 maja 2018 r., k. 112-112v)

Sąd zważył, co następuje.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D., zeznania świadka W. C. oraz o przedłożone przez strony postępowania dokumenty. Strony nie podważały wiarygodności przedłożonych do sprawy dokumentów, a również Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego S. D. Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów wydał jednoznaczną w swych wnioskach i spójną opinię w sprawie. Sąd uznał, że opinia biegłego sądowego w sposób wiarygodny określa adekwatne następstwa zdarzenia drogowego z dnia 2 grudnia 2015 r. w zakresie uszkodzeń oraz ustala konieczny i uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki A. (...).

Zeznania świadka W. C. Sąd uznał za wiarygodne, bowiem były spójne, wyczerpujące i korelowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Na rozprawie w dniu 23 stycznia 2019 r. Sąd działając po myśli art. 242 k.p.c. pominął dowód z przesłuchania świadka P. C., bowiem nie stawiał on na rozprawie w dniu 9 maja 2018 r.. a dowód z jego przesłuchania nie został również przeprowadzony w drodze pomocy sądowej przez Sąd Rejonowy w Brodnicy.

W niniejszej sprawie bezsporne było, iż w dniu 2 grudnia 2015 r. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzony został pojazd marki A. (...) nr rej. (...). (...) S.A. z siedzibą w W. uznał swoją odpowiedzialność za szkody powstałe w pojeździe oraz obowiązek wypłaty stosownego odszkodowania za doznaną szkodę i wypłacił łącznie kwotę 14 140,31 zł.

Kwestią sporną między stronami była wysokość odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe oraz zasadność żądania powoda zwrotu kosztów opinii technicznej.

Jak stanowi art. 822 § 1 i 2 k.p.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których

odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie, choć przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 362 § 2 k.c.). Wysokość odszkodowania jest ograniczona kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.) i nie może przekraczać poniesionej szkody (art. 824 § 1 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynika, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości.

Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Podkreślić też trzeba, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, L.). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W myśl art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Jak stanowi art. 34 wyżej wskazanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Wskazać również należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. (II CNP 43/17, L.), a który Sąd Rejonowy w całości podziela, i w którym Sąd Najwyższy wskazał, że roszczenie o zapłatę odszkodowania i jego zakres nie zależy od tego czy poszkodowany dokonał naprawy, ponieważ poszkodowany (per analogiam również jego

następca prawny) może żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznych naprawy. (por. także por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, i z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, L.). Art. 363 § 1 k.c. nie nakłada na poszkodowanego obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego wskazując, że szkoda może być naprawiona przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, potrzebnej do przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Na gruncie powyżej przytoczonych przepisów, a co jest bezspornym w sprawie, pozwany zobowiązany był względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem sprawcy zdarzenia. Dopuszczony przez Sąd – na wniosek pozwanego – dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia uszkodzeń pojazdu marki A. oraz kosztów napraw tych uszkodzeń potwierdził stanowisko powoda, iż (...) S.A. z siedzibą w W. wypłacając odszkodowanie w kwocie 14 140,31 zł znacznie zaniżył jego wysokość. Naprawa przeprowadzona przez wybrany przez poszkodowanego nieautoryzowany warsztat naprawczy również nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed szkody. Ustalona przez biegłego wysokość kosztów naprawy z użyciem oryginalnych części zamiennych oraz zgodnie z technologią producenta wyniosła 17 699,26 zł. Z uwagi na ciężący na poszkodowanym obowiązek minimalizacji skutków zdarzenia szkodowego, zasadne było przywrócenie pojazdu po jak najniższych kosztach, które jednocześnie zapewniają pełną rekompensatę powstałego uszczerbku, dlatego zdaniem Sądu biegły słusznie za podstawę ustalenia wysokości odszkodowania przyjął stawki, funkcjonujące w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych. Wskazał on również, iż naprawa pojazdu w nieautoryzowanym warsztacie naprawczym pozwoliłaby na jej wykonanie zgodnie z technologią producenta.

W piśmie z dnia 27 kwietnia 2018 r. powód wniósł o zobowiązanie biegłego do ustosunkowania się do szeregu zagadnień, tj. czy wypłacone przez pozwanego odszkodowanie spowoduje utratę wartości handlowej pojazdu, czy z akt szkodowych wynika, by przed zdarzeniem z dnia 2 grudnia 2015 r. w pojeździe marki A. (...) były zamontowane alternatywne części zamienne, na jakiej podstawie biegły przyjął stawkę 100 zł netto za prace blacharskie i lakiernicze oraz czy stawka 100 zł netto pozwoliłaby na naprawę pojazdu zgodnie z technologią producenta. Biegły sądowy S. D. na rozprawie w dniu 9 maja 2018 r. odniósł się do podniesionych przez stronę powodową argumentów. Jednocześnie wypada zauważyć, iż powód w sposób nie budzący wątpliwości nie wskazał, czego miałyby dotyczyć jego zastrzeżenia do opinii biegłego.

Na uwzględnienie nie zasługiwały również zastrzeżenia do opinii biegłego, złożone przez stronę pozwaną. Ubezpieczyciel wskazał w piśmie z dnia 2 maja 2018 r., iż w sporządzonej przez biegłego kalkulacji naprawy uwzględniono znacznie zawyżony koszt wymiany prawego reflektora pojazdu. W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż kosztorys naprawy został przez pozwanego sporządzony w grudniu 2015 r., zaś S. D. wykonał opinię w lutym 2018 r. Co więcej, sporządzona przez pozwanego kalkulacja naprawy miała jedynie charakter dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.). Przepis ten stanowi, że dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z tego względu przedłożonej przez stronę pozwaną prywatnej analizie kosztów naprawy nie sposób przypisać właściwości i waloru wiarygodności, którą cieszą się opinie biegłych, sporządzone w postępowaniu na zlecenie sądu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, iż naprawa pojazdu z użyciem oryginalnych części zamiennych a nieautoryzowanym warsztacie naprawczym za kwotę 17 699,26 zł była ekonomicznie uzasadniona i celowa. Wypłacone przez pozwanego odszkodowanie w łącznej kwocie 14 140,31 zł nie umożliwiło doprowadzenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Odnosząc się do żądania powoda o zwrot kosztów sporządzenia przez niego opinii technicznej w kwocie 215,25 zł, należało uznać, iż jest ono niezasadne. W uchwale Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 maja 2004 r. (sygn. akt III CZP 24/04) wskazano, iż odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Z utrwalonego już w tym względzie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zatem, że koszty takiej opinii prywatnej należą się, ale wyłącznie poszkodowanemu. Powód jest jedynie nabywcą wierzytelności, a zatem jako takiemu nie przysługuje mu

zwrot kosztów opinii prywatnej, sporządzonej na potrzeby niniejszego procesu. Powołać tutaj należy wyrok Sądu Najwyższego z 2 września 1975 roku II CR 595/75, Uchwałę Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 roku III CZP 24/04, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31 stycznia 2013 roku, sygnatura I ACa 1011/12. Należy podkreślić, że zgodnie z zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* powód jako cesjonariusz nie mógł nabyć prawa do odszkodowania w większym zakresie, niż przysługiwało ono cedentowi, tj. poszkodowanemu. Z kolei z materiału dowodowego nie wynika, aby poszkodowany poniósł szkodę, która obejmowałaby koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy sprawy. Uprawnienie do żądania tych kosztów nie zostało więc przez powoda nabyte, a cesja obejmowała jedynie prawo do zwrotu kosztów z tytułu najmu auta zastępczego. Trzeba również podkreślić, iż powód jest podmiotem profesjonalnie zajmującym się nabywaniem wierzytelności wobec zakładów ubezpieczeń i jaki taki winien posiadać wiedzę umożliwiającą ustalenie kosztów ewentualnej naprawy pojazdu (por: wyr. Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 8 października 2018 r., VI Ga 139/18; wyr. Sądu okręgowego w Toruniu z dnia 22 października 2018 r., VI Ga 153/18, wyr. Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 22 maja 2018 r. sygnatura akt VI Ga 69/18)

Biorąc pod uwagę powyższe sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 215,25 zł.

Rekapitułując powyższe rozważania, roszczenie powoda w zakresie kosztów naprawy pojazdu oraz kosztów prywatnej kalkulacji zasługiwało na uwzględnienie w części i dlatego Sąd, na mocy art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. kwotę 3558,95 zł, tj. różnicę między obliczonym przez biegłego kosztem naprawy pojazdu (17 699,26 zł), a wypłaconym przez ubezpieczyciela odszkodowaniem (14 140,31 zł). W pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 2639,24 zł powództwo zostało oddalone.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Pozwany już w dniu 22 grudnia 2015 r. był posiadaniem wszelkich potrzebnych dokumentów, bowiem tego dnia wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania w kwocie 10 788,12 zł. Dlatego też pozostawał w opóźnieniu od dnia następnego, tj. 23 grudnia 2015 r. Oddaleniu podlegało żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 6 189,19 zł od dnia 29 kwietnia 2014 r. (wyrażone w piśmie powoda z dnia 12 czerwca 2017 r., k. 41) jako pozbawione jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych.

W przedmiocie kosztów postępowania orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1 800 zł ustalone zgodnie z §2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i opłatę sądową od pozwu w kwocie 321 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty w kwocie 1800 zł (wynagrodzenie pełnomocnika), 17 zł (opłata skarbową), 1377,71 zł (wynagrodzenie biegłego sądowego, przyznane postanowieniem z dnia 9 maja 2018 r.) oraz 267,46 zł (koszty stawienia świadka W. C., przyznane postanowieniem z dnia 4 lipca 2018 r., a sprostowanym postanowieniem z dnia 4 marca 2019 r.), a więc łącznie 3462,17 zł. Powód wygrał sprawę w 55,6 %, a zatem należał mu się zwrot kosztów od pozwanego w kwocie 1188,73 zł. Z kolei pozwany, jako wygrywający sprawę w 44,4 %, powinien otrzymać od powoda kwotę 1537,20 zł. Postanowieniem z

dnia 4 marca 2019 r. sprostowano oczywistą omyłkę rachunkową, zawartą w punkcie III sentencji wyroku od powoda na rzecz pozwanego należało zasądzić kwotę 348,47 zł tytułem kosztów procesu.

SSR Ryszard Kołodziejski

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,
3. Akta przedłożyć z apelacją lub za 21 dni.

SSR Ryszard Kołodziejski